



Sygn. akt I CSK 73/12

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 maja 2012 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Jan Górowski (przewodniczący)

SSN Józef Frąckowiak (sprawozdawca)

SSN Iwona Koper

w sprawie z powództwa Syndyka masy upadłości E. Spółki z o.o.
we W.

przeciwko M. D. Spółce z o.o. z siedzibą w S.

o uznanie czynności za bezskuteczną,

po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Cywilnej w dniu 25 maja 2012 r.,

skargi kasacyjnej strony powodowej od wyroku Sądu Apelacyjnego

z dnia 21 czerwca 2011 r.,

oddala skargę kasacyjną i zasądza od strony powodowej na rzecz pozwanej kwotę 5400 (pięć tysięcy czterysta) zł tytułem zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego.

Uzasadnienie

Zaskarżonym przez powoda - Syndyka masy upadłości E. Sp. z o.o. we W. wyrokiem z dnia 21 czerwca 2011 r. Sąd Apelacyjny oddalił apelację powoda od wyroku Sądu Okręgowego z dnia 26 lutego 2008 r. W sprawie tej poczyniono następujące ustalenia.

W dniu 15 stycznia 2002 r. E. Sp. z o.o. we W. (obecnie w upadłości) i M. D. Sp. z o.o. w S. zawarły umowę sprzedaży, należącej do E. działki gruntu o powierzchni 3340 m położonej we W. Wartość nieruchomości obejmującej grunt i budynek, zgodnie ze sporządzonym operatem szacunkowym, określono na 802 000 zł. Strony ustaliły w umowie cenę na kwotę zł 681 700 zł. Przy czym odnośnie tak ustalonej ceny przedstawiono uchwałę zgromadzenia wspólników spółki E. z 5 września 2001 r. zezwalającą na sprzedaż za cenę nie niższą niż 85%. Cena została zapłacona. Strony zawarły także umowę najmu tego gruntu i budynków, w której spółka E. zobowiązała się płacić czynsz w wysokości równoważności 4700 EUR miesięcznie i zobowiązała się ponosić koszty eksploatacyjne.

Pismem z 27 września 2002 r. „E.” Sp. z o.o. zwróciła się do pozwanego M. D. sp. z o.o. o rozwiązanie umowy najmu z dniem 31 października 2002 r. Powód stwierdził, że w listopadzie 2002 r. pozwany wynajął nieruchomość spółce „S. P.” za analogiczny czynsz jak w umowie z upadłym. Powołując się na warunkową przedwstępną umowę sprzedaży zawartą z tą spółką 19 listopada 2002 r., powód podnosił, że w tej umowie określono cenę nabycia na kwotę 1 600 000 zł. Nie doszło jednak do zawarcia umowy przyrzeczonej. W 2003 r. spółka „E.” złożyła wniosek o ogłoszenie upadłości, która została ogłoszona postanowieniem z 16 maja 2003 r.

Pismem z 23 czerwca 2003 r. syndyk masy upadłości spółki E.(powód) wezwał pozwanego do wydania nieruchomości, a następnie wystąpił o uznanie czynności sprzedaży prawa wieczystego użytkowania przedmiotowej nieruchomości wraz z własnością posadowionego na tej działce obiektu za bezskuteczną i zezwolenie na przeprowadzenie - z tej nieruchomości - egzekucji, wywodząc, że sprzedaż nastąpiła w warunkach określonych w art. 527

k.c. Wyrokiem z dnia 7 października 2005 r., Sąd Okręgowy powództwo oddalił. Rozpoznając apelację powoda Sąd Apelacyjny uchylił ten wyrok stwierdzając między innymi, że skoro zostało wszczęte i jest prowadzone postępowanie upadłościowe to legitymacja czynna przysługuje syndykowi masy upadłości bez konieczności wykazywania, że w dacie dokonywania czynności prawnej upadły miał już wierzycieli, wobec tego Sąd Okręgowy nie rozpoznał istoty sporu.

Rozpoznający ponownie sprawę Sąd Okręgowy wyrokiem z dnia 26 lutego 2008 r. powództwo oddalił. W toku sporu przeprowadzono dowód z opinii biegłego. Biegła określiła wartości nieruchomości na datę umowy na kwotę 825 300 zł a na datę ogłoszenia upadłości na kwotę 1 023 000 zł. Sąd Okręgowy powództwo oddalił uznając, że nie doszło do pokrzywdzenia wierzycieli upadłego, zważywszy na nieznaczne zniżenie ceny za zgodą zgromadzenia wspólników oraz przeznaczenie ceny ze sprzedaży na zaspokojenie wierzytelności spółki E .

Rozpoznający sprawę ponownie Sąd Apelacyjny podzielił i przyjął za swoje ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd Okręgowy. Zdaniem Sądu II instancji, z uwagi na znajdujące zastosowanie przepisy o postępowaniu odrębnym w sprawach gospodarczych, powód domagając się uznania za bezskuteczną umowę sprzedaży nieruchomości na podstawie art. 527 k.c., już w pozwie obowiązany był do przedstawienia twierdzeń, jak i wniosków dowodowych, w celu wykazania istnienia przesłanek odpowiedzialności pozwanego określonych w art. 527 - 534 k.c. Powód nie udowodnił przede wszystkim, że sprzedaż nieruchomości przez dłużnika pozwanemu doprowadziła do pokrzywdzenia jego wierzycieli. Cena zbycia nieruchomości została ustalona w granicach wynikających z uchwały zgromadzenia wspólników. Była ona tylko nieznacznie niższa od wartości określonej przez biegłego. Biorąc pod uwagę, że pozwany (kupujący) pozostawił nieruchomość we władaniu sprzedawcy, tak umówiona cena sprzedaży mieściła się w granicach dozwolonego obniżenia ceny w toku negocjacji poprzedzających zawarcie umowy. W ocenie Sądu Apelacyjnego, zatem nie może być mowy o uznaniu zawartej umowy jako nieodpłatnej.

Ponadto, jak podkreślił Sąd Apelacyjny, powód ma obowiązek wskazania dowodów (już w pozwie z uwagi na treść art. 479 k.p.c.) na okoliczność

z pokrzywdzeniem których wierzycieli dokonano czynności prawnej. Niezbędne było zatem szczegółowe określenie wysokości poszczególnych wierzytelności, jak i wskazania konkretnych podmiotów, wobec których spółka E. była zadłużona w dniu zawarcia transakcji. Za niezbędne również należy uznać wskazanie w powyższy sposób podmiotów - przyszłych wierzycieli - upadłego. Przy czym ta ostatnia lista, zdaniem Sądu Apelacyjnego, powinna była obejmować te podmioty, z którymi firma E. Sp. z o.o. w chwili sprzedaży nieruchomości, w ramach prowadzonej działalności gospodarczej, zawarła umowy i je realizowała, lub też miała je wykonywać w przyszłości.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego lista przyszłych wierzycieli (art. 530 k.c.) nie może zawierać tych podmiotów, wobec których zobowiązania upadłego powstały w czasie na tyle odległym od transakcji, że nie mogły być objęte świadomością dłużnika o działaniu z ich pokrzywdzeniem. Dopiero po wskazaniu przez powoda wierzytelności istniejących i przyszłych - na dzień zawarcia umowy, a istniejących w chwili wytoczenia powództwa ze skargi pauliańskiej, możliwa byłaby ocena czy i na ile, w wyniku zawartej umowy sprzedaży doszło do pokrzywdzenia wierzycieli.

Powód nie wskazał twierdzeń ani dowodów na potwierdzenie tych okoliczności w pozwie. Innymi słowy nie wskazał listy wierzycieli, którzy zostali pokrzywdzeni w wyniku zawartej umowy. Sąd Apelacyjny ponadto zauważa, że środki uzyskane ze sprzedaży nieruchomości zostały przeznaczone na zaspokojenie części zobowiązań E. Sp. z o.o. Również z tego względu niezbędna była inicjatywa dowodowa powoda w celu wykazania, że doszło do pokrzywdzenia pozostałych wierzycieli oraz, że została naruszona przez E. Sp. z o.o. kolejność zaspakajania wierzycieli.

Skoro powód nie udowodnił istnienia wierzytelności, co do których jego zdaniem doszło do pokrzywdzenia wierzycieli na skutek dokonanej czynności prawnej, powództwo jest nieuzasadnione niezależnie od wystąpienia pozostałych przesłanek odpowiedzialności pozwanego na podstawie art. 527 k.c. Zatem nie ma potrzeby badania czy w niniejszym sporze zachodzą te przesłanki. Zarzuty apelacji pominięcia przez Sąd I instancji ustaleń co do zaistnienia pozostałych przesłanek o jakich mowa w art. 527 k.c. jawią się jako nieuzasadnione.

W skardze kasacyjnej powód zarzucił: I. Naruszenie prawa materialnego, tj.: 1) art. 527 § 1 k.c. i art. 530 k.c. w związku z art. 56 Rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z 24 października 1934 r. - Prawo upadłościowe przez ich błędną wykładnię wskutek uznania, że syndyk masy upadłości w postępowaniu o uznanie czynności za bezskuteczną w postępowaniu upadłościowym zobowiązany jest udowodnić istnienie wierzytelności, określić wysokość poszczególnych wierzytelności i wskazać konkretne podmioty, wobec których upadły był zobowiązany w dniu dokonania czynności prawnej, której uznania za bezskuteczną dochodzi powód, w sytuacji gdy w przypadku postępowania upadłościowego prawo do wytoczenia powództwa o ustalenie czynności za bezskuteczną przysługuje wyłącznie syndykowi a poszczególni wierzyciele nie mają prawa z takim powództwem wystąpić przeciwko upadłemu nadto, istnienie wierzytelności i ich wysokość są przedmiotem badania sądu upadłościowego;

2) art. 6 k.c. przez jego niewłaściwe zastosowanie, polegające na uznaniu, że powód nie wykazał istnienia wierzytelności, co do których doszło do pokrzywdzenia wierzycieli na skutek skarżonej czynności, pomimo, że okoliczność ta z uwagi na toczące się postępowanie upadłościowe została stwierdzona prawomocnym postanowieniem sądu upadłościowego;

II. Naruszenie przepisów postępowania, które miało istotny wpływ na wynik sprawy, tj.: 1) art. 386 § 6 k.p.c. polegające na wydaniu wyroku sprzecznego z wyrokiem Sądu Apelacyjnego wydanego w niniejszej sprawie prowadzonej wówczas pod sygn. akt I ACa 1344/05 w dniu 13 lipca 2006 r., mimo związania wykładnią przepisu art. 527 k.c. dokonaną przez Sąd Apelacyjny w powyższym wyroku, co skutkowało nierozpoznanie sprawy; 2) naruszenie przepisów postępowania, które mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy, tj. art. 386 § 1 k.p.c. w zw. z art. 328 § 2 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. przez nie uwzględnienie apelacji powoda od wyroku Sądu Okręgowego z 26 lutego 2008 r. i nie odniesienie się w uzasadnieniu wyroku w sposób należyty do zarzutów apelacji, w sytuacji gdy zarzuty i wnioski apelacyjne były uzasadnione i powinny prowadzić do zmiany zaskarżonego wyroku Sądu pierwszej instancji oraz orzeczenia co do istoty sprawy zgodnie z wnioskiem apelacyjnym.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Jak wynika z art. 56 Rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 24 października 1934 r. - Prawo upadłościowe (jedno, tekst Dz. U. z 1991 r. Nr 118, poz. 512 ze zm.) do zaskarżenia czynności prawnych upadłego działających ze szkoda wierzycieli, stosuje się odpowiednio przepisy Kodeksu cywilnego. Regulacja ta oznacza, że syndyk masy upadłości ma legitymację do zaskarżania czynności dokonanych przez upadłego, bez potrzeby wykazywania o jakie wierzytelności i wierzycieli chodzi, na co trafnie zwrócił uwagę Sąd Apelacyjny w wyroku z dnia 13 lipca 2006 r., rozpoznający pierwszą apelację powoda. Czym innym jest legitymacja do wytoczenia powództwa, czym innym zaś ocena czy w konkretnym przypadku czynność prawna dokonana przez obecnie upadłego była działana na szkodę wierzycieli masy upadłości. Skoro wspomniany art. 56 Prawa upadłościowego odsyła do przepisów kodeksu cywilnego to, niewątpliwie należy zbadać, czy w chwili dokonywania czynności przez upadłego zostały spełnione przesłanki określone w art. 527 - 534 k.c. Podstawowe znaczenie ma wobec tego ustalenie, czy doszło do pokrzywdzenia wierzycieli. Nie można, tak jak sugeruje powód, rozumieć przez to, że wystarczy wskazać na listę wierzycieli ustaloną w postępowaniu upadłościowym i w ten sposób wykazać, że czynność prawna dokonana przez upadłego będzie bezskuteczna wobec masy.

Prawo upadłościowe z 1934 r. wyraźnie taką sytuację przewidywało tylko dla czynności pod tytułem darmym, działających przez upadłego w ciągu roku przed złożeniem wniosku o upadłość (art. 54 § 1) oraz dla czynności odpłatnych dokonanych przez upadłego w ciągu sześciu miesięcy przed złożeniem wniosku o upadłość z osobami bliskimi określonymi w art. 55. Jeżeli zaś czynność prawna została dokonana wcześniej i była czynnością odpłatną, to na syndyku masy upadłości spoczywa obowiązek wykazania, że zachodzą przesłanki uznania konkretnej czynności dokonanej przez upadłego za bezskuteczną, określone w art. 527 - 534 k.c. Niewątpliwie syndyk powinien więc wykazać, że dokonanie czynności przez dłużnika (aktualnie) upadłego spowodowało pokrzywdzenie wierzycieli, których wierzytelności istniały w chwili dokonywania tej czynności lub wierzycieli przyszłych, gdy zostały spełnione przesłanki z art. 530 k.c.

Przyjęcie, proponowanej przez powoda wykładni art. 54 - 56 prawa upadłościowego z 1934 r., prowadzić musiałoby do niemożliwego do zaakceptowania wniosku, że pomiędzy regulacją zawartą w art. 54 i 55 a art. 56 nie ma żadnych istotnych różnic. Z wykładni literalnej wynika zaś, że tylko w przypadku art. 56 ustawodawca odsyła do przepisów art. 527-534 k.c. Jeszcze raz należy wobec tego podkreślić, że to odesłanie wskazuje jednoznacznie na to, że syndyk powinien wykazać istnienie przesłanek uznania czynności za bezskuteczną, przede wszystkim zaś, że czynność ta doprowadziła do pokrzywdzenia wierzycieli. Chodzi o tych, którzy byli wierzycielami dłużnika w chwili dokonywania przez niego czynności ewentualnie o wierzycieli przyszłych jeżeli spełnione zostały przesłanki określone w art. 530 k.c. Mając na uwadze, że jak wynika z niekwestionowanych ustaleń Sądu Apelacyjnego, którymi Sąd Najwyższy rozpoznający skargę kasacyjną jest związany, powód nie przeprowadził takiego dowodu, zarzut naruszenia art. 527 i 530 k.c. w związku z art. 56 prawa upadłościowego, uznać należy za chybiony. Z podobnych względów nie jest także zasadny zarzut naruszenia art. 6 k.c.

Bezpodstawnie powód zarzucił również naruszenia art. 386 § 6 k.p.c. Orzekając za pierwszym razem Sąd Apelacyjny wypowiedział się co do legitymacji syndyka do wytaczania powództwa z art. 56 prawa upadłościowego i stwierdził, że taka legitymacja przysługuje syndykowi tylko z tego tytułu, że występuje on w interesie wszystkich wierzycieli masy upadłości. Ten pogląd podzielił również Sąd Apelacyjny orzekający drugi raz w rozpoznawanej sprawie. Brak wobec tego podstaw do stwierdzenia, że naruszył on art. 386 § 6 k.p.c. Czym innym zaś jest, to czy syndyk masy upadłości, który swoje powództwo o uznanie czynności za bezskuteczną wobec masy, opiera na art. 56 prawa upadłościowego wykaże w procesie, że zachodzą przesłanki określone w art. 527 i 530 k.c.

Nie jest także zasadny zarzut naruszenia art. 328 § 2 k.p.c., gdyż Sąd Apelacyjny w uzasadnieniu swojego rozstrzygnięcia wskazał zarówno podstawę prawną jak i okoliczności faktyczne, które przemawiały za oddaleniem powództwa. To, że powód się z nimi nie zgadza nie jest argumentem, który może uzasadniać stwierdzenie o naruszeniu art. 328 § 2 k.p.c.

Mając na względzie, że zarzuty podniesione w skardze kasacyjnej okazały się nieuzasadnione Sąd Najwyższy, na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c., orzekł jak w sentencji wyroku.